

ARTUR ANDRZEJUK
ATK. WAT

MIECZYSŁAW GOGACZ

I. DZIEŁA. **Ksi ki.** *Filozofia bytu w „Beniamin maior” Ryszarda ze w. Wiktora.* Lublin 1956; *Problem istnienia Boga u Anzelma z Canterbury i problem prawdy u Henryka z Gandawy.* Lublin 1961; *On ma wzrasta .* Warszawa 1965 (wyd. 2-1973, wyd. 3 - 1975, wyd. 4- 1990); *Obrona intelektu.* Warszawa 1969; *Istnie i poznawa .* Warszawa 1969 (wyd. 2 - 1976); [tłumaczenie] *Ksi ga o przyczynach - Liber de causis.* Warszawa 1970 (współtłumacz Z. Brzostowska); [tłumaczenie] *Awicenna: Metafizyka ze zbioru pt. Ksi ga wiedzy.* Warszawa 1973 (tłumaczenie zespołowe); [tłumaczenie] *Streszczenie „Metafizyki” ze zbioru „Ksi ga wiedzy”.* W: *Awicenna: Metafizyka ze zbioru pt. Ksi ga wiedzy.* Warszawa 1973; *Wa niejsze zagadnienia metafizyki.* Lublin 1973; *Wokół problemu osoby.* Warszawa 1974; *Bł dy brata Ryszarda.* Warszawa 1975; *Poszukiwanie Boga (Wykłady z metafizyki Absolutnego Istnienia).* Warszawa 1976; *Id piewaj c Ciebie.* Warszawa 1977; *Jak traci si miło (Esej ascetyczny).* Warszawa 1982; *Dziesi tek ró a ca rejleksji (Obecno i nauczanie Ojca wi tego Jana Pawła II).* Warszawa 1984; *Filozoficzne aspekty mistyki (Materiały do filozofii mistyki).* Warszawa 1985; *Człowiek i jego relacje (Materiały do filozofii człowieka).* Warszawa 1985; *Ciemna noc miło ci.* Warszawa 1985; *Szkice o kulturze.* Kraków-Warszawa/Struga 1985; *Dzie z Matk Bo .* Warszawa 1986 (wyd. 2 - 1995, wyd. 3 -1997); *Modlitwa i mistyka.* Kraków-Warszawa/Struga 1987; *Elementarz, metafizyki.* Warszawa 1987 (wyd. 2 - Suwałki 1996); *Najwi ksza jest miło .* Warszawa/Struga-Kraków 1988; *Ku etyce chronienia osób (Wokół podstaw etyki).* Warszawa 1991; *Niepełnosprawno (Aspekty teologiczne).* Warszawa 1991; [współautor A. Andrzejuk] *M dro buduje pa stwo. Człowiek i polityka - Rozwa ania filozoficzne i religijne.* Niepokalanów 1993; *Okruszyny.* Niepokalanów 1993; *Podstawy wychowania.* Niepokalanów 1993; *Wprowadzenie do etyki chronienia osób.* Warszawa 1995 (wyd. 2 - 1997); *Platonizm i arystotelizm. Dwie drogi do metafizyki.* Warszawa 1996; *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie.* Warszawa 1997.

Artykuły (wybór¹). **A. Platonizm.** *Czy według Henryka z Gandawy jest mo liwe poznanie czystej prawdy bez pomocy o wiecenia.* „Roczniki Filozo-

¹ Prof. M. Gogacz opublikował 33 ksi ki i ok. 841 artykułów (stan z wrze nia 1998 r.). Pełny wykaz publikacji (do 1996) zob.: A. Andrzejuk, T. Klimski: *Wykaz publikacji Profesora Mieczysława Gogacza.* SPC 32 (1996) 2, s. 11 -50.

ficzne” [dalej: RF] 8 (1960) 1, s. 160-171 [wydane w 1961]; - *Niektóre ródlta teorii duszy ludzkiej u Marsilio Ficino*. „Sprawozdania TN KUL” 13 (1963), s. 51-54; *O nowszych badaniach dowodu ontologicznego Anzelma z Canterbury*. RF 11 (1963) 1, s. 103-111; *Zagadnienie wolno ci woli w marksizmie*. RF 12 (1964) 1, s. 65-75; *O wta ciwe rozumienie filozofii Proklosa*. RF 15 (1967) 1, s. 89-110; *Problem filozofii Kopernika*. „Studia Philosophiae Christianae” [dalej: SPC] 9 (1973) 1, s. 141-164; *Problem ateizmu w strukturalizmie*. „Collectanea Theologica” 44 (1974) 1, s. 43-53; *Apofatyka jako sposób opisu do wiadczenia mistycznego w tekstach w. Bonawentury*. W: *Bonawentura - ycie i my l*. Niepokalanów-Warszawa 1976, s. 366-392, głos w dyskusji s. 396-399, 409-410; *Neoplatonizm w filozoficznej warstwie kultury współczesnej*. W: *W kierunku chrze cija skiej kultury*. Warszawa 1978, ATK, s. 522-539; *Do wiadczenie mistyczne na tle odmian widzenia Boga w zwi zku z „Das Sehen Gottes” Mikołaja z Kuzy*. SPC 24 (1988) 2, s. 191-194; *Bł dna koncepcja Boga w heglizmie ks. Tichnera*. „Emaus” (1992) 1, s. 17-20. *Przestrzegam przed heglizmem i New Age*. „Przełg d Uniwersytecki” 4 (1992) 5, s. 6; *Prof. Leszek Kołakowski zaleca agnostycyzm*. „Emaus” (1992) 2, s. 105-106.

B. Arystotelizm. *Pochwała filozofii Arystotelesa*. SPC 16 (1980) 1, s. 213-214; *Człowiek i wspólnota w „Defensor pacis” Marsyliusza z Padwy (problem niekonsekwencji w awerroizmie jako arystotelizmie neoplatonizuj cym)*. SPC 17 (1981) 2, s. 57-68; *Awicenna i wa niejsze interpretacje jego teorii istnienia*. SPC 18 (1982) 1, s. 129-151; *Dlaczego badamy redniowieczn filozofi arabsk ? (przedmowa)*. W: *Opera Philosophorum Medii Aevi*, t. 4: *Awicenna i redniowieczna filozofia arabska*. Warszawa 1982, ATK, s. 11-16.

C. Tomizm. *Z problematyki bada nad recepcj Tomaszowego uj cia bytu w tomizmie redniowiecznym*. RF 5 (1957) 4, s. 17-37; *Współczesne interpretacje tomizmu*. „Znak” (1963) 113, s. 1339-1353; *Tomaszowa teoria intelektu i jej filozoficzne konsekwencje*. RF 13 (1965) 1, s. 21-32; *Aktualne dyskusje wokół tomizmu*. „Zeszyty Naukowe KUL” 10 (1967) 3, s. 59-70; *Termin „existentia” w komentarzu Tomasz z Akwinu do „Liber de causis”*. RF 16 (1968) 1, s. 93-104; *Egzystencjalne rozumienie duszy ludzkiej*. SPC6 (1970) 2, s. 5-28; *Problem teorii osoby (Wst pny zarys trudno ci)*. SPC 7 (1971) 2, s. 47-67; *Tomizm Maritaina*. „Wi ” 16 (1973) 10, s. 17-31; *Aktualno Tomasz z Akwinu*. „Tygodnik Powszechny” 28 (1974) 10 z dn. 10. III; *Zawarto problemowa traktatu „De ente et essentia” Tomasz z Akwinu*. W: *Studia wokół problematyki esse* (seria: *Opera Philosophorum Medii Aevi*, t. 1). Warszawa 1976, ATK, s. 9-107; *Tomizm w polskich rodowiskach uniwersyteckich XX wieku*. W: *Studia z dziejów my li wi tego Tomasz z Akwinu*. Lublin 1978 KUL, s. 335-350; *Filozoficzna konieczno istnienia aniołów*

jako celowych przyczyn dusz ludzkich. W: *Człowiek we wspólnocie Kościoła*, dzieło zbior, pod red. L. Baltera. Warszawa 1979, s. 87-116; *Gilson i filozofia.* SPC 16 (1980) 2, s. 134-144; *Filozofia tomistyczna w Polsce.* „ycie i My I” 31 (1981) 4, s. 67-81; *Tomizm egzystencjalny na tle odmian tomizmu.* W: *W kierunku Boga*, praca zbiorowa pod red. B. Bejze. Warszawa 1982, ATK, s. 59-81; *Filozoficzne koncepcje istoty Boga.* W: *W kierunku Boga*, praca zbiorowa pod red. B. Bejze. Warszawa 1982 ATK, s. 21-49; „*Przewrót kopernika ski*” w. Tomasza. SPC 20 (1984) 1, s. 113-120; *Doktryna mistyczna w. Tomasza i jej znaczenie dla życia chrześcijańskiego.* „ycie Katolickie” 3 (1984) 9, s. 24-34; *Akt istnienia (ipsum esse) według tomizmu konsekwentnego.* SPC 22 (1986) 2, s. 25-39; *Próba heurystyki subsystemy i osoby (wprowadzenie).* W: *Opera Philosophorum Medii Aevi*, t. 8: *Subsystema i osoba według w. Tomasza z Akwinu.* Warszawa 1987, ATK, s. 9-16; *Osoba jako byt jednostkowy.* Tam e, s. 197-211; *Elementy tomistycznej teorii serca.* RF 35 (1987) 1, s. 229-235; *Filozoficzna identyfikacja godności osoby.* SPC 25 (1989) 1, s. 181-207; *Tomizm otwarty na dialog.* „ycie Katolickie” 8 (1989) 6, s. 120-125; *Chrześcijańska koncepcja życia.* „Zeszyty Naukowe KUL” 32 (1989) 1-4, s. 3-12; *Filozoficzne ujęcie miłości.* RF 37-38 (1989-1990) 1, s. 223-237; *Myślenie w. Tomasza drogą do poznania prawdy.* SPC 26 (1990) 1, s. 145-152; *Podstawy odmian koncepcji Boga.* SPC 27 (1991) 2, s. 7-18; *Droga myślowa do filozoficznego zidentyfikowania człowieka.* SPC 28 (1992) 1, s. 7-16; w. *Tomasz i te same spory filozoficzne w średniowieczu oraz we współczesności.* „Gazeta Niedzielną” 45 (1993) 12 z 21. III; *Antropologiczne podstawy pedagogiki.* W: *Krytyka rozumu pedagogicznego*, praca zbiorowa pod red. S. Sarnowskiego. Bydgoszcz 1993, s. 85-112; *Antropologiczne i etyczne podstawy ochrony przyrody.* SPC 29(1993) 2, s. 137-146; *Wolność jako przejaw sumienia.* „Magazyn Słowo - Dziennik Katolicki” 2 (1994) 1 z 31. XII. 1993-1-2.I.1994, s. 5; *Tomistyczne twierdzenia o Bogu i człowieku.* W: *Jak dzisiejszemu człowiekowi mówi o Bogu*, red. bp B. Bejze, wyd. 2 poprawione i poszerzone. Warszawa 1994, s. 481-486.

D. Struktura metafizyki. *O przedmiocie metafizyki w XII wieku.* RF 5 (1957) 3, s. 61-77; *Najkrócej o problematyce filozofii bytu.* „Zeszyty Naukowe KUL” 3 (1960) 3, s. 57-50; *O typach metafizyki średniowiecznej.* SPC 3 (1967) 1, s. 21-54; *Polemika z recenzją A. Grzegorzycyksi ki M. A. Krupa „Metafizyka”.* SPC 4 (1968) 2, s. 141-157; *O sposobach opisu bytu.* W: *Z zagadnień kultury chrześcijańskiej.* Lublin 1973, TN KUL, s. 165-172; *Punkty wyjścia analizy filozoficznej w głównych odmianach metafizyki XIII wieku.* W: *Sztuka i ideologia.* Wrocław 1974, s. 141-152; *Nie można uciec od metafizyki.* „ycie i My I” 25 (1975) 4, s. 40-46. *Miejsce zagadnienia jedności w historii i strukturze metafizyki.* W: *Opera Philosophorum Medii Aevi*,

t. 6 (fasc. 1): *Metafizyczne uj cie jedno ci*. Warszawa 1985 ATK, s. 9-20; *Metody metafizyki*. SPC 23 (1987) 2, s. 45-64.

II. WA NIEJSZE OPRACOWANIA² T. Klimski: *ycie i dzialalno naukowa Profesora Mieczysława Gogacza*. SPC 32 (1986) 2, s. 7-10; A. Andrzejuk: *Sylwetka naukowa Profesora Mieczysława Gogacza*. W: M. Gogacz: *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*. Warszawa 1997, s. 211-217; K. Fołtyn: *Mistrz „Pow ci gliwo i praca” 7-8 (1998), s. 28*; P. Milcarek: *Metafizyka tomizmu konsekwentnego*. SPC 32 (1986) 2, s. 51 - 59; K. Ba kowski: *Tomizm konsekwentny na tle odmian tomizmu*. Tam e, s. 211-219; W. Kubiak: *Charakterystyka relacji osobowych w uj ciu Gogacza*. Tam e, s. 61-75; A. Andrzejuk: *Mieczysława Gogacza dochodzenie do pedagogiki*. Tam e, s. 77-104; oraz w: M. Gogacz: *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*. Warszawa 1997, s. 183-208; Ten e: *Pedagogika Profesora Mieczysława Gogacza*. „Edukacja Filozoficzna” 1997, nr 22, s. 135-143; Ten e: *Osobowa perspektywa dla uczu w Traktacie Mieczysława Gogacza o rozpacy i nadziei*. SPC 32 (1986) 2, s. 204-211; L. Szyndler: *„Mowa serca” w uj ciu Mieczysława Gogacza*. Tam e, s. 105-112; A. Andrzejuk: *Profesor Mieczysław Gogacz i jego nowe ksi ki (Podstawy wychowania, Niepokalanów 1993; M dro buduje pa stwo. Człowiek i polityka. Rozwa ania filozoficzne i religijne. Niepokalanów 1993; Okruszyny. Niepokalanów 1993)*. „Edukacja Filozoficzna” 1993, nr 16, s. 241-245.

III. INFORMACJ BIOGRAFICZNE. Mieczysław Gogacz urodził si 17 listopada 1926 r.³ w Nadro u koło Rypina, gdzie rodzice Szczepan i Marianna z Goł biewskich prowadzili sklep z artykułami kolonialnymi. Szkoł powszechn M. Gogacz rozpocz ł w Nadro u, a uko czył w Oborach, dok d rodzice przenie li si w 1934 roku. Wspominaj c wiersze Marii Konopnickiej powiedział: „Te o kwiatach lipy piewałem w trzeciej klasie szkoły powszechnej w Oborach koło Rypina rosn c tam w klimacie karmelita skiej duchowo ci, promieniuuj cej z pobliskiego klasztoru”⁴. W okresie okupacji Mieczysław Gogacz pracował na poczcie w Rypinie. O swoim przelewany przez wojn wykształceniu tak oto opowiadał pytaj cym Go młodym ludziom: „Przed II wojn wiatow uko czyłem 5 klas szkoły powszechnej, umiałem czyta i czytałem *Rycerza Niepokalanej*... Potem była

² Ostro nie lub negatywnie do pogl dów M. Gogacza ustosunkowywali si : H. Pilu , S. Grabska, W. Chudy, M. Jaworski. J. Tischner, J. yci ski.

³ Matka Profesora. Marianna Gogacz z domu Goł biewska, (ur. w 1905 r.) wspomina, e data urodzin jej syna została zapisana bł dnie. Mieczysław Gogacz urodził si 11 listopada, a wi c 6 dni wcze niej ni zapisano w metryce.

⁴ *Dzie z Matk Bo* , s. 69.

wojna. Było mało polskich księzek. Za księki polskie w województwie bydgoskim, w którym mieszkalem, szło się do wierzni. Nie wolno było mówić po polsku. W moim Ryplinie trzeba było mówić po niemiecku. Były jednak... *Psalm*y. I wobec tego mając 12 lat zacząłem czytać *Psalm*y. Nauczyłem się z nich ascetyki katolickiej, teorii życia religijnego, gdy jest ona zawarta głównie w psalmach. Nauczyłem się teorii odniesienia Boga do człowieka i człowieka do Boga. Do dziś czytam *Pismo* w tym aspekcie ascetycznym, w aspekcie wychowywania człowieka przez Boga”⁵.

Przerwan naukę podjął po zakończeniu wojny. Gimnazjum do etapu tzw. małej matury (IX klasa) ukończył w Ryplinie, gdzie po wojnie przeniosła się rodzina Gogaczów. Wiadectwo dojrzało ci, czyli tzw. du matur uzyskał w liceum biskupim w Płocku 27 kwietnia 1949 roku. Następnie wybrał studia filozoficzne na Wydziale Filozoficznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, jedynej uczelni katolickiej w kraju. Słuchał tam wykładów ks. prof. Stanisława Adamczyka z metafizyki, teodycei i kosmologii, prof. Stefana Świeżawskiego z historii filozofii i metafizyki, ks. prof. Antoniego Kordzika z logiki i ogólnej metodologii nauk, ks. prof. Wojciecha Feliksa Bednarskiego z etyki. Nie zaniedbywał też wykształcenia religijnego: na studiach - wspomina - „czytałem listy św. Pawła. (...) Przystudiowałem wszystkie jego listy. Wydaje mi się, że zawarte w tych listach teologii czuję i rozumiem. I znam *Psalm*y. (...) To są moje zainteresowania. Nietypowe, ale normalnie katolickie”⁶.

Pod koniec studiów uczęszczał na wprowadzone właśnie ks. dr Stanisława Kamińskiego z logiki i ks. doc. Mieczysława Alberta Krępcza z metafizyki. Uzyskał magisterium 27 kwietnia 1952 roku na podstawie pracy pt. *Definicja ruchu u Arystotelesa* pisanej pod kierunkiem ks. prof. S. Adamczyka. Zaprzyjmał się w tym czasie z M. A. Krępczem, metafizykiem i długoletnim rektorem KUL oraz K. Wojtyłą, wykładającym wówczas etykę, a także Antonim Stępnem, późniejszym szwagrem, matką siostry Tekli. W książce *Obecność. Karol Wojtyła w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim* wspomina prowadzone wówczas rozmowy. „Oto, w tych prywatnych rozmowach dominowało kilka tematów. Przede wszystkim ascetyka chrześcijańska, która by spełniała warunki dzisiaj sformułowanej medycyny, koncepcji człowieka i zdrowia człowieka... Tematem drugim był problem ascetyczny wam: mianowicie czy kapłan do seminariatum jest powołaniem do kapłaństwa,... Dalej - sposoby ukazywania ludziom w perspektywie ascetycznej tej jakiego wspaniałego ci kontaktów człowieka z Bogiem. (...) Poza tymi, które wymieniłem, rozważałem przyczyny odchodzenia

⁵ *Niepełnosprawno*..., s. 37.

⁶ Tamże, s. 37-38.

ludzi od chrze cija stwa. Pami tam długie, wielotygodniowe rozmowy na te tematy”⁷.

Doktorat Mieczysław Gogacz otrzymał 30 czerwca 1954 oku. na podstawie publicznej obrony pracy pt. *Filozofia bytu w „Beniamin maior” Ryszarda ze wi tego Wiktora*, pisanej pod kierunkiem prof. S. Swie awskiego. Rozpraw recenzowali ks. prof. M. A. Kr piec i ks. prof. Aleksander Usowicz. Po doktoracie obj ł zaj cia zlecone na KUL. W 1957 roku wyjechał na studia zagraniczne; od marca do wrze nia prowadził badania w Bibliotheque Nationale w Pary u, a od wrze nia do maja 1958 roku studiował w Pontifical Institute of Mediaeval Studies w Toronto u prof. Étienne Gilsona, jednego z najwi kszych mediewistów naszych czasów i odkrywcy rzeczywistego oblicza filozofii w. Tomasza z Akwinu (tomizm egzystencjalny). Po powrocie został mianowany asystentem, a nast pnie adiunktem w Katedrze Historii Filozofii. Kolokwium habilitacyjne na Wydziale Filozoficznym KUL zło ył 18 pa dziernika 1960 roku na podstawie pracy pt. *Problem istnienia Boga u Anzelma z Canterbury i problem prawdy u Henryka z Gandawy*. Rozpraw recenzowali: prof. S. Swie awski, prof. Izydora D mbska i prof. Lech Kalinowski. W dniu 13 kwietnia 1962 roku Rada Wydziału nadała M. Gogaczowi stopie naukowy docenta. W dniu 1 pa dziernika 1966 roku obj ł etat starszego wykładowcy na Wydziale Filozofii Chrze cija skiej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, zaproszony tu przez byłego rektora KUL, a od 1956 roku rektora ATK ks. prof. Józefa Iwanickiego. Ju 10 grudnia tego roku został mianowany docentem etatowym. W dniu 6 lipca 1973 roku Rada Pa stwa przyznała mu tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a 17 wrze nia 1982 roku tytuł profesora zwyczajnego. Prof. Mieczysław Gogacz do przej cia na emerytur w 1997 roku pracował w ATK, gdzie kierował Specjalizacj Historii Filozofii. W ostatnim czasie, w zwi zku ze zmianami w Polsce, podejmował si prowadzenia zaj filozoficznych, głównie z filozofii realistycznej i etyki, na Uniwersytecie Warszawskim, w Akademii Medycznej i Wojskowej Akademii Technicznej.

Prof. M. Gogacz jest członkiem wielu krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych. Mi dzy innymi: Société Internationale pour l'Étude de la Philosophie Médiévale, International Society of Neoplatonic Studies, International Society for Metaphysics, Società Tomaso d'Aquino, Towarzystwa Naukowego KUL, jest współza łycielem Naukowego Towarzystwa Tomistycznego w Warszawie.

W 1996 oku. Ojciec w. Jan Paweł II przyznaje M. Gogaczowi Komandori z Gwiazd Orderu w. Sylwestra Papie a. Na dekoratora wyznacza Papie kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski. Uroczyste wr czenie odzna-

⁷ Obecno . Karol Wojtyła w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, pod red. Marii Filipiak i A. Szostka, wyd. II. Lublin 1989 s. 152-153.

cze miało miejsce w bazylice archikatedralnej w Warszawie podczas mszy w. pontyfikalnej w Wielk Niedziel 1997 roku⁸.

IV. POGL DY. Historia filozofii. Pierwszymi opublikowanymi ksi -kami M. Gogacza s prace dyplomowe: doktorska (1957) i habilitacyjna (1961). Obydwe dotycz historii filozofii. Warto zwróci uwag na fakt, e Mieczysław Gogacz był ju wtedy zdecydowanym tomist , ale obydwie prace dotycz raczej dziejów neoplatonizmu w filozoficznej warstwie kultury redniowiecznej.

Kolejne prace historyczne wi się z obj cciem w ATK katedry historii filozofii. S to dwa opracowania i przekłady znacz cych dla kultury nie tylko redniowiecza dzieł filozoficznych: Ksi ga o przyczynach - *Liber de causis* (1970) oraz Awicenna, *Metafizyka* ze zbioru pt. *Ksi ga wiedzy* (1973). Zauwa my znów, i prace te dotycz klasycznego neoplatonizmu oraz filozofii arabskiej, a nie tomizmu. Jednak e wła nie te badania zaowocowały wykryciem w obszarze tomizmu egzystencjalnego tez arabskich. Pozwoliły wi c na sformułowanie tomizmu konsekwentnego.

Filozofia bytu. Ksi ki, nosz ce tytuły: *Obrona intelektu* oraz *Istnie i poznawa* nie stanowi ju prac historycznych, lecz s wyra nym opowiedzeniem si po stronie filozofii w. Tomasza z Akwinu i, w wietle jego ustale , stanowi prób polemiki z współczesnym idealizmem. Stanowi ju prace w pełni samodzielne i s pierwszym krokiem w dystansowaniu zastanych wersji tomizmu w kierunku bardziej wiernego z tekstami odczytania my li Akwinaty. Mo na powiedzie , e *Obrona intelektu* oraz *Istnie i poznawa* stanowi pierwsze kroki w ramach tomizmu egzystencjalnego w kierunku konsekwentnej jego wersji. W dziedzinie koncepcji bytu zwraca si bowiem w tomizmie konsekwentnym szczególnie uwag na to, i J. Maritain i É. Gilson, eliminuj c spo ród tez tomizmu egzystencjalnego uj cia Arystotelesa, Suareza i Wolffa, nie uwolnili go od interpretacji awicenijskich, wyst puj cych w tekstach Tomasza jako stosowana przez niego erudycja, a nie my l własna.

Przedmiotem metafizyki tomizmu konsekwentnego s pryncypia (*archai*) bytowe, czyli elementy konstytuuj ce byt istniej cy. Odebrane w poznaniu istotowe pryncypia bytu jednostkowego ogarni te, dzi ki urealnij cemu je

⁸ Przej cie na emerytur prof. M. Gogacza dawało okazj do podsumowa jego działalno ci w obydwu uczelniach, w których pracował bezpo rednio przed przej cciem na emerytur (Zob.: T. Klimski. A. Andrzejuk: *Sprawozdanie z sympozjum naukowego ku czci Prof. Mieczysława Gogacza, zorganizowanego przez Specjalizacj Historii Filozofii w ramach cyklu „Filozofia w tekstach w. Tomasza z Akwinu” w dniu 20 listopada 1996 r.* SPC 33 (1997) 1, s. 177-192; J. Niepsuj: *Sprawozdanie Z uroczystego po egnania z WAT i wr czenia honorowych odznacze Panu Profesorowi dr hab. Mieczysławowi Gogaczowi.* SPC 34(1998) 1 s. 138-139; W. Przetakiewicz: *Po egnanie Pana Profesora Mieczysława Gogacza.* Tam e, s. 139-140; M. Gogacz: *Podzi kowanie za odznaczenia.* Tam e, s. 140.

istnieniu, jedno ci zostały nazwane w historii filozofii form i materi (*quidditas*). Doznajemy ich jedno ci, a zarazem, skoro doznajemy ich, oddziałuje na nas realno tej kompozycji. Nazwano to subsystemy. Gdy teraz postawi się pytanie o źródło realności, a tak jest jedno ci odebranej w poznaniu istoty, to najpierw należy zauważyć, że ich źródłem na pewno nie jest sama istota, gdyż byt przyczyn to samo ci bytu nie może być zarazem przyczyną jego realności. Tym przyczyną musi być akt istnienia, stanowi on razem z istotą, która urealnia i aktualizuje, byt jednostkowy.

Wewnętrzne przyczyny bytu jednostkowego są więc następujące: 1) akt istnienia, który stanowi o tym, że byt jest, 2) istota, która stanowi w bycie to, czym on jest, 3) w istocie forma jest pryncypium jej stałej tożsamości, 4) natomiast mózgiem jest podstawą podmiotowania przypadłość; mózgiem materialna podmiotuje własność fizyczne, mózgiem duchowa - własność niematerialne (np. intelekt). Dopowiedzmy ponadto, że aktem bytu jest istnienie, a istota wobec niego zachowuje się w bycie jak mózgiem, natomiast aktem w obrębie istoty jest forma aktualizująca własność bytowi postaci mózgiem.

Jako postępowanie badawcze umożliwiające zidentyfikowanie przedmiotu, metoda metafizyki tomizmu konsekwentnego jest przestrzeganiem odróżnienia przejawów bytu od podmiotowanych przez niego relacji, czyli bytowania *quo ad nos* (przejaw) i *quo ad aliud* (relacja) od bytowania *quo ad se* (wewnętrzne pryncypia bytu) oraz bytu samodzielnego (*ens quod*) od jego tworzywa (*entia quo*). Polega ona na posługiwaniu się istotowym układem przyczyn, a nie układem liniowym oraz na nie mieszaniu przyczyny ze skutkiem i powoływaniu przyczyna - skutek z powoływaniem podmiot - kres.

Wszystko to wynika z uporządkowanych w mowie wewnętrznej i zewnętrznej informacji o bycie, uzyskanych w poziomie „mowy serca” (*sermo cordis*) będącej spotkaniem i oddziaływaniem przedmiotu poznawanego na poznającego podmiot.

Metafizyka jako zespół zdań o bycie posiada strukturę kołową. Każde zdanie wymaga odwoływania się do innych zdań. W tej sytuacji trudno ustalić, które zdanie jest pierwsze, bo wszystkie informują o niezbywalnych w bycie pryncypiach. Struktura ludzkiej mowy, uniemożliwiająca wypowiedzenie wszystkich zdań jednocześnie, decyduje o tym, że kołowo funkcjonujący zespół zdań musimy wypowiadać liniowo. Pierwszym zdaniem tego liniowego układu twierdzenie o bycie jest w tomizmie konsekwentnym zasada niesprzeczności, wyrażająca odrębność bytu jednostkowego. Potem formułowane są zdania o wewnętrznych pryncypiach bytu, o *quidditas*, subsystemy, istnieniu, własnościach transcendentálnych, osobie, relacjach osobowych oraz o kolejnych „pierwszych zasadach”.

M. Gogacz zwraca te uwag na potrzeb przeformułowania teorii przyczyn celowych (w tomizmie egzystencjalnym określone jako przyczyny działające w porządku intencjonalnym) i zidentyfikowania ich jako byty przygodne wpływające na ukształtowanie mo no ciowej sfery bytu współstanowiącej razem z istnieniem jeden byt realny. Postuluje si potrzeb doprecyzowania zagadnienia relacji stworzenia, koncepcji podtrzymania bytów przygodnych w istnieniu (*conservatio esse*), teorii relacji osobowych wiary, nadziei, miłości.

Filozofia Boga i religii. W ród zewnętrznych przyczyn bytu jednostkowego wyróżniamy przyczyny celowe i przyczyn sprawczy istnienia bytu. Przyczyny celowe s jednostkowymi bytami, które sw budowę modelują istot powstającego bytu, wywołując w niej określony typ mo no ci. Np. w człowieku ciało kształtują kody genetyczne, słońce, tlen, woda itd., psychik ludzki kształtują rodzice, natomiast istot duszy ludzkiej muszą wywołać byty jednostkowe nie zawierające w swej strukturze materii, ponieważ sama dusza ludzka ma charakter samodzielnego bytu jednostkowego.

Przyczyn sprawczy wykrywamy szukając przyczyny aktu istnienia w bycie. Akt ten nie może być samoistny, bo jego związek z istotą jest stały, nie może jednak pochodzić z istoty, bo by się od niej nie różnił, nie może też pochodzić z niebytu, gdy niebytu niczego nie wywołuje. Musi więc pochodzić z innego bytu, który jest w stanie wywołać (stworzyć) akt istnienia. Byt ten nazywamy Bogiem. Analizując istnienie stworzone możemy ustalić, że Bóg jest jeden, jest ponadto bytem jednoelementowym, stanowi Go bowiem samo istnienie, dzięki któremu jest „zdolny” do relacji istnieniowych.

Jeden z trudniejszych tematów teodycei to zagadnienie istoty Absolutu, wiążące się z tzw. atrybutami Boga. M. Gogacz, wychodząc z tezy, że Bóg jest Samoistnym Aktem Istnienia przyjmuje, iż jedynymi rzeczywistymi atrybutami Boga są przejawy aktu istnienia (transcendentalia): realność, odrębność, jedność, prawda, dobro i piękność. Pozostałe, przypisywane Bogu własności, wynikają z porównania Go z innymi bytami (atrybuty aksjologiczne), np. nieskończoność, wszechmoc, wieczność oraz potraktowania Boga jako przedmiotu ludzkiej miłości (atrybuty eminentne), np. twierdzenie, że Bóg jest dla kogo wszystkim, całym jego światem itp.

Między bytami, stanowiącymi rzeczywistość, identyfikujemy byty, które dzięki intelektowi ujmują pryncypia innych bytów. Są przez to swoiście samodzielne i niezależne. Byty te w tradycji filozoficznej nazwano osobami. Do osób zaliczamy człowieka i aniołów, wykrywanych przy temacie przyczyn celowych ludzkiej duszy, Boga, który w ujęciu teologicznym, czyli opartym na Objawieniu, jest trzema osobami w porządku istotowym, a jednym bytem w porządku istnieniowym. Zauważamy te nalezy, iż w ród osób szczególnego znaczenia nabierają relacje istnieniowe, zwane zresztą w tym

wypadku relacjami osobowymi, stanowi cymy swym trwaniem obecno . Ł cz c osoby ludzkie stanowi humanizm, ł cz c natomiast człowieka z Bogiem s religi . Religia i humanizm staj si przez to podstawowym, naturalnym rodowiskiem osób, które to rodowisko chroni i wspomaga osoby.

Filozofia człowieka. Tomistyczna analiza struktury bytu ludzkiego wskazuje na akt istnienia jako pierwsze pryncypium ka dego bytu, tak e wi c i człowieka. Istota człowieka, czyli to, czym on jest, skomponowana jest z wła ciwej człowiekowi formy jako pryncypium o charakterze aktu, wyznaczaj cego stał to samo człowieka. Obok formy w istocie człowieka znajduje si jednostkuj ca go mo no . Jest ona podstaw nabywania przypadku ci, np. poznania, decyzji. „Cz ” tej mo no ci staje si materi poprzez nabycie rozci gło ci i zapodmiotowanie przypadku ci fizycznych. Z punktu widzenia wła nie podmiotowanych przypadku ci wyró niamy w człowieku mo no duchow i mo no materialn . S one podstaw tego, co tradycyjnie nazywamy dusz i ciałem. Wymienione tworzywa bytu ludzkiego nie bior si znik d. Odsyłaj nas do swych przyczyn zewn trznych. Przyczyn zewn trzn ludzkiego aktu istnienia jest Samoistny Akt Istnienia, czyli taki byt, którego struktura umo liwia urealnianie na zewn trz siebie pochodnych aktów istnienia. Byt ten w j zyku religijnym nazywamy Bogiem. Tak e pryncypia istoty domagaj si swego wyja nienia przez przyczyny zewn trzne, które w tradycji filozoficznej nazywa si przyczynami celowymi. Te przyczyny wyznaczaj struktur bytu, swoi cie odciskaj w istocie swój wzór (st d ich inna nazwa: przyczyny wzorcze). W odniesieniu do naszej fizycznej warstwy tymi przyczynami s przede wszystkim rodzice wnosz cy w nas swoje kody genetyczne i oddziałuj cy na nas całym swym człowiecze stwem. Wymieni dalej trzeba warunki klimatyczne i po ywienie. Dlatego wła nie Arystoteles powiedział, że człowieka rodzi człowiek i sło ce. W odniesieniu do duszy ludzkiej tymi przyczynami musz by byty, które nie zawieraj w swojej strukturze materii. Dusza bowiem człowieka, nawet po utracie ciała ma charakter substancji, czyli bytu samodzielnego. Taki charakter duszy ludzkiej musiały wyznaczy przyczyny celowe nie zawieraj ce w sobie materii. W tradycji oraz Objawieniu takie byty nazywa si aniołami. W antropologii wi c znajduje si filozoficzny dowód na istnienie aniołów jako wła nie celowych przyczyn dusz ludzkich. Ta teza Prof. M. Gogacza wywołała szczególn fal sprzeciwów laicko nastawionych rodowisk, niekoniecznie marksistowskich. Wi cej akceptacji wzbudziła teoria relacji osobowych, podmiotowanych wprost przez przejawy istnienia, najpierwotniejszych wzajemnych odniesie do siebie osób. Miło podmiotowana przez własno realno ci jest podstawow yczliwo ci i akceptacj . Wiara, buduj ca si na własno ci prawdy, jest najpierw zaufaniem i otwarto ci . Nadzieja jest oczekiwaniem, by trwały miedzy lud mi yczliwo

i zaufanie. Na podstawie tak rozumianej teorii relacji osobowych lepiej można określić najważniejsze dla ludzi wspólnoty: rodzin i naród. Jasno jawi się te etyka jako nauka o zasadach chronienia osób i ich wzajemnych powinnościach.

Relacje te, zbudowane na przejawach w bycie jego istnienia, są pierwotnymi, wyjściowymi i najbardziej naturalnymi odniesieniami między osobami, tak jak najpierwotniejsze i wyjściowe jest w bytach istnienie.

Miłość buduje się na istnieniowej własności i jest, tak jak realność, pierwotna i wyjściowa wobec pozostałych relacji istnieniowych. Polega na „uczynliwym współprzebywaniu osób”. Opisuje się miłość poprzez skutki, które wywołuje w osobach. Jest to spotkanie w faktie ich realności: współupodobanie, współuczynliwość, akceptacja, współodpowiedniość, otwartość.

M. Gogacz wymienia kilka odmian miłości: 1) Podstawowa uczynliwość (*complacentia, connaturalitas*). Stanowi jej naturę upodobanie (*complacentia*), wywołujące akceptację i właściwie jak postawę uczynliwości. Wywołuje te odmiany miłości odpowiednio w dwu bytach tego, siebie i zarazem tego, siebie właściwie osobami. Jest to zatem relacja o charakterze odpowiedniości natur (*connaturalitas*). 2) Uczucia (*concupiscentia, concupiscibilitas*). Ta odmiana miłości - poprzez uczucia - ogarnia w szczególny sposób także ciało człowieka. Jej najgłębszym motywem jest pragnienie, wywołujące właściwie zachwyty, uwielbienie, czułość, a niekiedy zazdrość, a nawet gniew. Jest to zatem miłość bogatsza o dobro zmysłowe, ale dobro to jeszcze traktujemy jako coś dla nas, co nazywa się po daniem (*concupiscentia*). 3) Miłość osobowa (*dilectio*). Pełną osobową miłością jest *dilectio*. Ogarniamy w niej, dzięki intelektowi, całość osobową wraz z jej rozumieniami i decyzjami. Pragniemy zatem dobra, pragniemy tego, czego pragnie kochana osoba. Miłość osobowa ma kilka poziomów, a) przyjaźń (*amicitia*) jest pełną wiernością (tzn. trwaniem miłości) i pełnym zaufaniem. Nie wywołuje niepokoju, lęku. Charakteryzuje ją pełna wzajemność; b) miłość nie oczekująca wzajemności (*caritas*) ma postać bezinteresownej, pełnej troski, ochrony naszego dobra. Jest wybacząca, dyskretna, ofiarna. Dopowiedzie warto, że to o niej mówi w. Paweł w swym *Hymnie o miłości*; c) miłość powiązana z cierpieniem (*amor*) polega na stałym pragnieniu obecności kochanej osoby. Nieobecność wywołuje tęsknotę, sprawiając cierpienie. Jest to typowa miłość ludzka. Jest to też zwykła miłość człowieka do Boga. Wydaje się, że to te odmiany miłości opisuje *Pieśń nad Pieśniami*; d) miłość Boga do człowieka (*agape*) charakteryzuje się - według Objawienia chrześcijańskiego - absolutną bezinteresownością. Jest ona swoistym przeciwieństwem przyjaźni i *caritas*.

Wiara jest relacją, budującą się na własności prawdy. Jest więc wzajemnie otwartością osób i zaufaniem. Nie utożsamia się z poznaniem i wiedzą. W ujęciu podmiotowym, a więc ze względu na nas, jest wiarą ufną i otwartym odniesieniem się do drugiej osoby. W sensie przedmiotowym jest otwar-

to ci na wszystko, co ta druga osoba wnosi w tę relację. Je li chodzi o relację wiary, odniesion do Boga, jest wiara nadprzyrodzonym, wła ciwym Bogu, sposobem udzielania nam siebie. W aspekcie podmiotowym jest zaufaniem Bogu dla Jego prawdomówności, czyli ze wzgl du na Niego samego. W tym wi c aspekcie wiary mie ci si uznanie prawd objawionych.

Nadziej podmiotu je w osobie dobro jako przejaw jej istnienia. Jest zatem nadzieja wszystkim tym, co wywołuje dobro. Stanowi j wi c oczekiwanie, e osoba, do której odnie li my si z wiar i miło ci , podejmie te relacje i je odwzajemni oraz b dzie je chronić.

Relacje osobowe - jak powiedziano - stanowi najbardziej podstawowe odniesienia osób do siebie. S dla osób po prostu domem. Dom ten, gdy stanowi go powi zania człowieka z osobami ludzkimi, jest humanizmem. Gdy miło , wiara i nadzieja ł cz człowieka z Osobami Boskimi - jest to religia.

Humanizm i religia, jako podstawowe rodowisko człowieka, wymaga troski i ochrony. Polega ona najpierw na tym, aby człowiek zrozumiał, e s one cenne. Nale y wi c kształci ludzi dla humanizmu i religii w prawidłowych rozumieniach człowieka, wiata i Boga. Aby człowiek umiej tnie chronić trwanie relacji osobowych, musi umiej to robi . Wa ne s wi c rozmaite sprawności i umiej tności. Wa ne te jest wychowanie do humanizmu i religii. Warunkuje ono trwanie człowieka w tych odniesieniach, trwanie w ród osób, bez których człowiek zamiera i ginie.

Etyka. M. Gogacz buduje etyk na fundamentach refleksji metafizycznej. Rozpoczyna od starannego odró nienia uj cia człowieka jako człowieka i człowieka jako osoby. Nast pnie rozwija problematykę samej osoby, omawia relacje osobowe i poprzez szereg szczegółowych na wietle doprowadza do sformułowania etyki chronienia relacji osobowych, zarysowuj c jej struktur i problematykę .

Etyka zajmuje si post powaniem, które stanowi swoiste przej cie od spotkania do obecności. Nie jest bowiem post powanie jedynie relacji istot podmiotowan przez wol , gdy wola, aktywowana nawet przez „słowo serca”, nie jest w stanie wykluczy poza bytowy obszar człowieka. Post powanie, odnosz c nas do dobra drugiej osoby, sytuuje si w istnieniowej relacji nadziei. Post powanie przenosi wi c ze spotkania (relacje istotowe) do obecności (relacje istnieniowe i osobowe).

Fakt ten stanowi o przedmiocie etyki, którym w tej perspektywie staje si chronienie relacji osobowych i przez to samych osób. Sama etyka, b d c nauk filozoficzn , a wi c badaj c pryncypia, zajmuje si tak e pryncypiami. Wyprecyzowany w ten sposób przedmiot etyki stanowi pryncypia wyboru działań chroni cych. Wobec tego „ adne zdanie etyki nie jest zdaniem z obszaru metafizyki lub religii”.

Takie sformułowanie etyki wymaga te określenia aksjologii, czyli teorii wartości. Otóż, skoro osoby chroni osoby poprzez trwanie z nimi we współobecności, czyli w miłości, wierze i nadziei, to warto ci jest właśnie owo trwanie tych chronionych powiżać.

W swojej książce *Ku etyce chronienia osób* M. Gogacz proponuje etykę osoby. Tym różni się ona od etyki człowieka (Woroniecki, Bednarski, Wojtyła), a uwzględnia w porządku filozoficznym istnienie relacji człowieka z bytami nieosobowymi oraz Bogiem, stanowi więc szerszy filozoficzny fundament dla teologii moralnej. Nie włącza jednak w swój obszar też teologicznych, lecz te nie eliminuje powiżać człowieka z Bogiem.

Podmiotem relacji postępowania jest wola, jej przedmiotem - byt ukazany woli przez poznanie jako dobro. Wola kieruje osobę ku temu dobru. Właśnie jest w tym momencie, aby wola kierowała się informacją intelektu, a nie np. wyobraźni. Właśnie nie jest jednak, aby intelekt właśnie ciwie rozpoznał dobro i zgodnie z prawdą o nim informował wolę. A zatem głównego pryncypium etycznego trzeba szukać w intelekcie. Jest nim jego należyte, czyli usprawnione funkcjonowanie. Wola musi z kolei być usprawniona w kierowaniu się wskazaniem właśnie intelektu, informuj ciego o dobru, a nie sugestiami innych władz. Zdolność woli kierowania się do dobra nazywa się sumieniem. Sumienie jest więc pryncypium etycznym. Wymaga jednak współpracy ze strony intelektu. Człowiek musi się zastanowić, decyduje po pewnym namyśle, chce być bowiem pewny swoich decyzji, ta pewno pociesza i uspokaja. Namysł i radość z natury kontemplacji. Kontemplacja jest więc pryncypium etycznym. Jest ona wspólnym działaniem intelektu i woli, ujawnia ich współpracę, ale dzieje się głównie w poznaniu niewyraźnym w poziomie tzw. „mowy serca”. Jest bowiem zachwytem nad spotkanym dobru. Nie oznacza to jednak, iż zachwycamy się czymś, co jest rzeczywiście dla nas dobru. Kontemplacja przypomina zachowania z poziomu sprawności wiedzy; kieruje do każdego spotkanego bytu, ka d poznanych prawd ukazuje jako dobro. Tymczasem nie ka dy byt dobru sam w sobie owocuje pozytywnymi skutkami w relacji z człowiekiem, tych pozytywów próżno by szukać w kontakcie z narkotykami czy alkoholem. Musi tu wspomóc człowieka wyrażona refleksja nad tym, co jest dla niego dobru, a co złe. Chodzi więc nie tylko o rozpoznanie istot bytów w ich prawdzie, lecz o wskazanie na skutki jakie te byty wywołują w relacji z nami. Takim ujmowaniem zarazem przyczyn i skutków jest mądrosć. W etyce polega ona na wskazaniu na dobro dla nas z pozycji prawdy o bycie. „Mądrosć jest decydującym pryncypium wyboru działań chroniących osoby”.

Pedagogika. Prof. Mieczysław Gogacz proponuje przyjęcie za podstawę etyki i pedagogiki rozumienie człowieka jako osoby, czyli bytu rozumnego i wolnego. Człowiek to osoba bytem, który kocha i jest obdarowywany miłością.

Wskazuje to na antropologiczne i etyczne podstawy pedagogiki. Filozofia człowieka bowiem określa podmiot działań wychowawczych, wskazuje swoje i cie na to „co” w człowieku wychowujemy. Etyka określa cele wychowania. Mówi więc o tym „do czego” wychowujemy. Sama pedagogika jest w tej sytuacji teorią zasad wychowania - swojego „jak” oddziałująca na człowieka, aby uzyskać określone przez etykę normy moralne. Stąd:

1) Przedmiotem pedagogiki są metody uzyskiwania usprawnienia człowieka do działań chroniących, czyli zachowań etycznych.

2) Metody, które pedagogika wypracowuje samodzielnie, pozostają jednak w stałym kontakcie z antropologią i etyką, składają się na teorie kształcenia i wychowania.

3) Celem pedagogiki jest uzyskanie w człowieku metanoi - przemiany myślenia i postępowania. Główne momenty tej przemiany to zwrot od rzeczy w kierunku osób, a w związku z tym przejście od powiązań z rzeczami do powiązań z osobami.

Po wskazaniu na skutki wychowania i wykształcenia można, zgodnie z realistyczną metodologią, wskazać ich przyczyny, czyli w tym wypadku zasady wychowywania i kształcenia człowieka. Wśród tych zasad są takie, które realizowane w określonych warunkach, w określonych czasach, pod określonymi warunkami geograficznymi. Są więc niezależne od okoliczności, czasu i miejsca. Można powiedzieć, że zależą tylko od struktury bytu ludzkiego i od jego dobra. Profesor Gogacz nazywa je zasadami wychowania w pedagogice ogólnej i wskazuje na istnienie trzech takich zasad. Stanowią je mądrość wraz z wierzeniem w siebie i cierpliwość. Wiadomo jednak, że wychowanie nie dzieje się w kulturowej próżni. Z jednej strony za pomocą dziedzin kultury wychowuje się np. intelekt czynny, niekiedy te same władze poznawcze, a zarazem skutkiem wychowania jest pewna kultura, mianowicie kultura wewnętrzna osoby ludzkiej, która powoduje wytwarzanie dzieł zewnętrznych i na dalszym etapie decyduje o najważniejszych dominantach kultury ogólnoludzkiej. Z tych kultur w wychowywaniu należą się więc i należą wskazywać na wartościowe w niej elementy, a wystrzegać się tego co niesłuszne i niszczące. Postępują więc i należą się zasady wybierania zawsze tego, co prawdziwe, słuszne, zgodne z rzeczywistymi faktami. Zasadą tego wybierania tradycja nazywa pokorą. Postępują więc i należą się także zasady pomijania fałszu i zła. Te zasady tradycyjnie nazywa się umiartwieniem. Umiartwienie więc i pokora to zasady wychowania w pedagogice szczegółowej.

„Pedagogika głównie dotyczy wychowania i jest jego teorią” - zauważa profesor Gogacz, nie można jednak oderwać kształcenia od wychowywania. Dlatego te dwa zagadnienia powinny stać się wyjściowymi tematami pedagogiki, a dotyczące pedagogiki ogólnej powinny zaowocować mądroszciami wychowywanego człowieka. Przeniesione z kolei w obszar pedagogiki

szczegółowej w pierwszym rzędzie powinny objąć poznawcze władze zmysłowe i uczucia budujące ich swoiste kultury, która w praktycznym życiu ludzkim stanowi roztropność, jako przejawianie się rozumnie i mądrości w ludzkim postępowaniu.

Teologia. M. Gogacza interesuje głównie teoria życia religijnego rozumianego jako wiara, miłość, wiary i nadziei, łączących człowieka z Bogiem. W tej perspektywie wyjątkiem modlitwa okazuje się być rodzajem ascezyzmu ujawniającym i upraszczającym nasze powołania z Bogiem. A zatem poziom życia religijnego, jego przebieg i kryzysy można prześledzić przez pryzmat modlitwy. Samo życie religijne człowieka, będące relacją z Bogiem, ma przebieg dynamiczny, opisywany zarówno w Janem od Krzyża jako oczyszczenia czynne (nasza inicjatywa) i oczyszczenia bierne (działania Boga w naszym życiu religijnym). Okres nakładania się na siebie tych oczyszczeń jest ciemną nocą, gdy stanowi pełnię przeżywanego przez człowieka niepokoju uzgadnianie swoich propozycji, nie zawsze do końca czytelnymi w znakach czasu, planami Boga. Z pomocą człowiekowi przychodzi sam Bóg udzielający cnót i darów. Człowiek ten musi sam – w ramach czynnego oczyszczenia – podjąć własne działania w kierunku pogłębienia swego życia religijnego, które – jeszcze raz przypomnijmy – polega na pogłębieniu wiary, miłości, wiary i nadziei z Bogiem.

Z teologii życia wewnętrznego wiemy o prof. Gogacza temat do wiadczenia mistycznego. Wyjątkiem do wiadczenia mistycznego oparto na tomistycznym rozumieniu intelektu, mimo to ciowego jako duchowej, mimo to, będącej rozumiejącym pryncypia kresem poznania intelektualnego. Dzięki takiemu opisowi władz poznawczych oraz tomistycznemu rozumieniu poznania wyjątkiem to do wiadczenia. Polega ono na tym, że Bóg daje się ujrzeć intelektowi, mimo to ciowemu człowiekowi jako Samoistny Akt Istnienia. Człowiek nie uzyskuje więc jakiejś dodatkowej wiedzy o Bogu, lecz tylko pewno, że Bóg istnieje. Takie wyjątkiem zgadza się z opisami do wiadczenia mistycznego podanymi przez wielkich mistyków katolickich: w. Teres z Avila i w. Jana od Krzyża. Do wiadczenia mistyczne nie stanowi ponadto znaku, wiary, to ci, gdy wielu prawdziwych (kanonizowanych) wiary tych nigdy nie miało do wiadczenia mistycznego. Dogłębna analiza zagadnienia modlitwy i rozwoju ludzkiego życia religijnego rozumianego jako relacja człowieka z Bogiem doprowadzają do przekonania, że do wiadczenia mistyczne jest nadzwyczajnym rodzajem danym nam przez Boga, by ratować naszą miłość, wiarę i nadzieję w momencie, gdy są one najbardziej zagrożone w naszym życiu religijnym, czyli w tzw. ciemnej nocy duszy. Ta ciemna noc to w naszych przeżyciach kryzys powołania z Bogiem w chwili, gdy Bóg zaczyna ingerować i przekształcać nasze życie religijne. Nie zawsze to rozumiemy i mijamy do czasu zanim w pełni pojmujemy i zgodzimy się na propo-

zycje Boga. Zreszt ciemna noc dzieje si w ka dej ludzkiej miło ci, zawsze wtedy, gdy trzeba uzgodni nasze projekty ycia, przyzwyczajenia, oczekiwania, plany. Ciemna noc wi c to los ka dej miło ci człowieka. Ten problem stał si przedmiotem zainteresowa prof. M. Gogacza. Ciemna noc bowiem cz sto prowadzi do rozpacz, a rozpacz - jak spostrzega zdumiony, zaskoczony i przera ony okrucie stwem prawdy autor - nie jest czym wyj tkowym, dotykaj cym poszczególne jednostki. „Rozpacz jest cz stsza ni miło , dotyka pokolenia, narody, społecze stwa”.

Teoria kultury. We *Wprowadzeniu* do ksi ki *Szkice o kulturze* Autor pisze: „Zajmuj si histori filozofii i badam dzieje głównie metafizyki. Znaczy to, e w obr bie kultury identyfikuj dla ka dej epoki zespół twierdze , okre laj cych, czym jest rzeczywisto . Ten zespół twierdze uwa ani za wyj ciowy i podstawowy w strukturze kultury. Od tego bowiem, jak rozumie si rzeczywisto , zale w kulturze wszystkie stanowi ce j dalsze warstwy uj , takich jak przyrodnicze, socjologiczne, artystyczne, pedagogiczne, wiatopogl dowe, ideologiczne, nawet teologiczne, gdy teologia jest zawsze prezentacj i wyja nianiem Objawienia w jakim rozumieniu rzeczywisto ci”.

Prof. M. Gogacz kwestionuje ustawienie polityki na pierwszym co do wa no ci miejscu w ród dziedzin stanowi cych współczesn kultur . Ukazuje zakłócenia i bł dne teorie filozoficzne, które doprowadziły do wyniesienia polityki przed nauki, religi i same osoby. Dystansuje zarazem sam kształt współcze nie uprawianej polityki jako jedynie zagadnienia władzy i gospodarki. Uwa a, e jest to dziedziczenie awerroistycznej koncepcji polityki zaproponowanej w okre lonych warunkach politycznych (walka władców wieckich z Ko ciołem) przez Marsyliusza z Padwy uwa anego niekiedy za ojca nowo ytnych nauk politycznych. Autor, po wnikliwej analizie głównych poj politycznych wyst puj cych w polityce europejskiej i wiatowej oraz ich odpowiedników w polityce polskiej, dochodzi do wniosku, e trzeba na nowo przemy le rol i miejsce polityki w ród dziedzin kultury.

V. UCZNIOWIE I KONTYNUATORZY. Pod kierunkiem profesora M. Gogacza uzyskało magisterium 97 absolwentów. Stopie naukowy doktora filozofii uzyskało 20 osób. Recenzował 32 prace doktorskie w ró nych szkołach wy szych. Brał udział w 16 przewodach habilitacyjnych i przygotował 9 recenzji do tytułów profesorskich.

Do kontynuatorów bada i pogl dów M. Gogacza mo na zaliczy nast - puj ce osoby:

1. Prof. dr hab. Tadeusz Klimski - pierwszy ucze i nast pca M. Gogacza w ATK. Kieruje tak e Zakładem Filozofii w Wy szej Szkole Zarz dza-

nia i Przewodniczący im. B. Jańskiego w Warszawie. Zainteresowania T. Klimskiego skupiają się wokół zagadnień filozofii człowieka (klasycznej i współczesnej) oraz historii filozofii, szczególnie nowożytnej i współczesnej.

2. Dr Paweł Milcarek, adiunkt w Katedrze M. Gogacza w ATK. Prowadzi także zajęcia z antropologii filozoficznej na Uniwersytecie Warszawskim. Interesuje się głównie klasyczną filozofią bytu i filozofią człowieka, a także teologią, kontynuując w tym zakresie zainteresowania i pasję Mistrza (teologia życia wewnętrznego, mistyka, teologia liturgii).

3. Dr Jakub Wójcik, wykładowca w Instytucie Studiów nad Rodziną ATK i w Wyższej Szkole Przewodniczący i Zarządzania w Warszawie. Swoje zainteresowania J. Wójcik skupia na teorii relacji osobowych i wynikających z niej konsekwencjach. Z tych względów twórczo uprawia etykę chronienia osób.

4. Dr Krzysztof Kalka, kierownik Zakładu Antropologicznych Podstaw Pedagogiki w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy. Interesuje się filozoficznymi podstawami pedagogiki (filozofii człowieka i etyki). Z tej filozoficznej perspektywy formułuje teorię wychowania człowieka.

5. Dr Adam Górniak, adiunkt w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, zajmuje się klasyczną metafizyką oraz jej konsekwencjami w naukach społecznych. Wspomniane zalecają ci ukazuje na przykładzie koncepcji społecznych, np. teorii pokoju.

6. Ppłk dr Jerzy Niepsuj, wykładowca w Zakładzie Etyki Wojskowej Akademii Technicznej oraz na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK. Wykłada etykę chronienia osób w WAT oraz filozofię nowożytną i współczesną w ATK. Swoje zainteresowania skupia na pozytywistycznych założeń w metafizyce.

7. Dr Marek Prokop, kierownik działu rękopisów w Bibliotece Polskiej w Paryżu. Interesuje się średniowieczną filozofią arabską oraz klasyczną filozofią bytu. Prowadzi badania w Centre National de la Recherche Scientifique. Założyciel Centre de Recherche Philosophique Saint-Thomas d'Aquin i wydawca dwumiesięcznika "Journal Philosophique", wychodzącego w latach 1985-1987.

8. Dr Lech Szyndler, wykładowca w Wyższej Szkole Zarządzania i Przewodniczący im. B. Jańskiego w Warszawie oraz w Studium Zaocznym Filozofii w ATK. Zainteresowania swoje skupia L. Szyndler na klasycznej teorii poznania, a w niej wiele uwagi poświęca zapomnianemu zagadnieniu „słowa serca”, badając je w tekstach w. Tomasza z Akwinu.

9. Dr Krzysztof Wojcieszek, specjalista w Państwowej Agencji Rozwoju Problemów Alkoholowych (współautor programu profilaktycznego „Noe”) oraz wykładowca filozofii człowieka w Studium Zaocznym

Filozofii ATK. Interesuje si problemami relacji klasycznej antropologii i wspóczesnej biologii człowieka. Rektor Wy szej Szkoły Zarz dzania i Przedsi biorczo ci im. B. Ja skiego w Warszawie.

10. Dr Renata Muszy ska, wykładowca w Wy szej Szkole Zarz dzania i Przedsi biorczo ci im. B. Ja skiego w Warszawie oraz w Studium Zaocznym Filozofii w ATK. Interesuje si klasyczn antropologi filozoficzn skupiaj c si przede wszystkim na problemie relacji pomi dzy arystotelizmem i tomizmem. Uwag sw po wi ca wi c głównie zaniechanym przez badaczy komentarzom Tomasza do pism Arystotelesa.

11. Dr Artur Andrzejuk, adiunkt w Katedrze M. Gogacza w ATK. Interesuje si klasyczn filozofi człowieka oraz etyk . Kontynuuje, zapocz tkowane przez M. Gogacza w 1992 roku, nauczanie etyki chronienia osób w Woj- skowej Akademii Technicznej.

Streszczenie

1. Profesor dr hab. Mieczysław Gogacz urodził si 17 XI 1926 roku w Nadro u koło Rypina. Okupacja niemiecka przerwała mu nauk w szkole, do której nie miały wst pu dzieci polskie. Poza przymusow prac pozostawało nielegalne czytanie trudno dost pnych polskich ksi ek. Po zako czeniu wojny dalsz nauk Mieczysław Gogacz kontynuuje w gimnazjum w Rypinie, w którym uzyskuje tzw. mał matur , a nast pnie w liceum biskupim w Płocku. Nauk w liceum ko czy uzyskaniem wiadectwa dojrzało ci w dniu 27 kwietnia 1949 roku. Studia w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim dotycz pocz tkowo literatury, historii sztuki, lecz z czasem zaczynaj si koncentrowa na problematyce głównie filozoficznej jak równie mistyce jako teorii ycia religijnego. 27 kwietnia 1952 roku Mieczysław Gogacz uzyskuje magisterium na podstawie rozprawy pt. *Definicja ruchu u Arystotelesa* napisanej pod kierunkiem ks. prof. S. Adamczyka. 30 czerwca 1954 roku Mieczysław Gogacz zostaje doktorem filozofii na podstawie publicznej obrony rozprawy *Filozofia bytu w Beniamin maior Ryszarda ze wi tego Wiktora* przygotowanej pod kierunkiem prof. S. Swie awskiego. Po doktoracie M. Gogacz podejmuje zaj cia dydaktyczne w KUL. Po pa dziernikowej odwil y 1956 roku, profesor M. Gogacz otrzymuje paszport na wyjazd do Pary a. Korzysta z jednorocznego stypendium Rz du Francuskiego umo liwiaj cego studiowanie na Sorbonie i prowadzenie bada w Biblioteque Nationale w Pary u. Pobyt we Francji zostaje poszerzony o wyjazd w ramach studenckiej pielgrzymki do Włoch, Ziemi wi tej, Jordanii, Grecji. Jest to spotkanie z miejscami i pami tkami wiadczy mi o ródlach kultury europejskiej i chrze cija skiej. Przez wiele lat Profesor dzieli si tym do - wiadzeniem z kolejnymi pokoleniami studentów i z czytelnikami swoich

księga. Z Francji Profesor wyjeżdża do Kanady, do Pontifical Institute of Mediaeval Studies w Toronto na studia specjalistyczne do najwybitniejszego historyka filozofii naszych czasów, Étienne Gilsona. Przez 10 następnych lat Profesor nie otrzymuje zgody na wyjazd zagraniczny. 18 października 1960 roku Wydział Filozoficzny KUL przeprowadza jego kolokwium habilitacyjne na podstawie rozprawy pt. *Problem istnienia Boga u Anzelmia z Canterbury i problem prawdy u Henryka z Gandawy*. Rozprawę recenzowali: prof. Stanisław Swieżyński, prof. Izabela Dąbrowska i prof. Lech Kalinowski. W dniu 13 kwietnia 1962 roku Rada Wydziału Filozofii podejmuje uchwałę o nadaniu stopnia naukowego docenta. W roku 1966 na zaproszenie ks. rektora Józefa Iwanickiego przenosi się na Wydział Filozofii Chrześcijańskiej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. 10 grudnia tego roku zostaje mianowany docentem etatowym. W ATK Mieczysław Gogacz uzyskuje tytuły naukowe: 6 lipca 1973 roku Rada Państwa przyznaje mu tytuł profesora nadzwyczajnego, a 17 września 1982 r. tytuł naukowy profesora zwyczajnego. W 1997 roku przechodzi na emeryturę. W ostatnich latach, w związku ze zmianami w Polsce, podejmował się prowadzenia zajęć, głównie z filozofii realistycznej i etyki, na Uniwersytecie Warszawskim, w Akademii Medycznej w Warszawie i w Wojskowej Akademii Technicznej.

2. Pierwsze lata działalności naukowej dotyczyły poznawania różnorodnych kierunków filozoficznych i autorów. Dokumentując te badania publikacje poświęcone Szkole Wiktorynów, Henrykowi z Gandawy, Anzelmowi z Canterbury, Tomaszowi z Akwinu, neoplatonikom (np. Proklosowi). W tym samym czasie prof. M. Gogacz studiował problemy metafizyki bytu, odmiany tomizmu i teorii mistyki. Temat np. filozofii Henryka z Gandawy stał się podstawą badań zespołowych. Zajmując się filozofią arabską prof. M. Gogacz budził zainteresowanie filozofów, w wyniku czego ponownie powstały badania zespołowe, dokumentowane prac zbiorów. Zainteresowanie prof. M. Gogacza *Liber de causis* wywołało podobne badania zespołowe i podjęcie przez studentów tematów dyplomowych z tej dziedziny. Powołał prof. M. Gogacz zaczął skupiać uwagę na tekstach w. Tomasza z Akwinu. Dało to w wyniku przygotowanie wielu prac magisterskich i stało się inspiracją do przygotowywania prac doktorskich. Z kolei badania nad tekstami zaczęły przybierać postać analizowania i doskonalenia dyscyplin filozoficznych, takich jak filozofia bytu, antropologia filozoficzna, etyka i pedagogika. W metafizyce przedmiotem uwagi stał się problem istnienia. W antropologii filozoficznej została rozwinięta i wykorzystana problematyka transcendentaliów. W etyce nastąpiło uwyraźnienie istnieniowych relacji osobowych różnorodnych od istotowych relacji poznania i postępowania. Ponadto w etyce prof. M. Gogacz uznał za normę moralności mędrość jako usprawnienie intelektu i uwyraźnienie rozumnej natury człowieka. Opracował w pedago-

gice osobne normy wyboru czynno ci usprawniaj cych władze człowieka i chroni cych przed skutkami fałszu i zła w kulturze. Temat kultury przewijał si przez wszystkie lata działalno ci badawczej i pisarskiej Profesora. Badania nad mistyk cz sto uzyskiwały posta publikacji na temat katolickiego ycia religijnego.

3. Pod kierunkiem prof. M. Gogacza uzyskało magisterium 97 absolwentów. Stopie naukowy doktora filozofii uzyskało 20 osób. Recenzował 32 prace doktorskie w ró nych uniwersytetach. Brał udział w 16 przewodach habilitacyjnych i przygotował 9 recenzji do tytułów profesorskich.

4. Prof. M. Gogacz opublikował 841 pozycji. W ród tych publikacji s 33 ksi ki. Dwadzie cia trzy tytuły to ksi ki filozoficzne, a w dziesi ciu ksi kach s podj te zagadnienia religijne.

Profesor M. Gogacz oddziałuje przez swoje wykłady uniwersyteckie i na spotkaniach w wielu rodowiskach intelektualnych w Polsce oraz przez liczne i ch tnie czytane publikacje. Oddziałuje przede wszystkim swoj osobowo ci , która mobilizuje odbiorców do poszukiwania prawdy i do wierno ci do dni. Skierowanie do prawdy i dobra jest usprawnianiem w m dro ci potrzebnej ludziom w ka dych czasach. Odczytuje si działalno Profesora M. Gogacza jako obron w kulturze i w yciu ludzi postawy m dro ci i wierno ci Chrystusowi.

Summary

1. Prof. Dr Mieczysław Gogacz was born on December 17th 1926 in Nadró by Rypin. His school education was broken by the II World's War Nazi's occupation. After the War he was continuing secondary education at a Rypin's college, where he was given a mid-term certificate (the equivalent to „O” level exams) and then the full-term certificate („A” level adequate) from the catholic lycee in Plock on 27th April 1949. Then he enrolled for the literature and art history faculty at the Catholic University of Lublin. After several months of studying he started to concentrate on philosophical issues with particular interest in mystics seen as a theory of religious existence. He graduated on 27th April 1952 on the basis of the following paper: *The definition of a motion as seen by Aristotle* - written under the guidance of father Professor S. Adamczyk. In the due course of post graduate education he was granted doctor's degree on 30th June 1954 in result of a doctor's thesis defence - *The Benjamin maior philosophy of existence of Richard from the Saint Victor* - worked out under the scientific guidance of Prof. Dr S. Swiewski. Then he took up some classes at the University. After the Polish October's political thaw of 1956 he went to Paris taking the advantage of 12 months scientific grant at the Sorbonne University connected with some

research works at the National Library of Paris. The staying in France was extended by the pilgrimage to Italy, Holy Land, Jordan and Greece. The trip was taken in order to meet the remnants and spots pointing out the sources of European and catholic culture. That fruitful journey made a stunning impression on a young scientist and has become a rich and nutritious base for his future findings and developments. Straight from France he set off for Canada in order to take up studies at the Pontifical Institute of Mediaeval Studies in Toronto, under the direct guidance and care of one of the most eminent historians of philosophy of these days - Professor Étienne Gilson. After coming back to Poland, he was deprived of passport and thus any journey abroad for the next 10 years. On 18th October 1960 Mieczysław Gogacz was qualified for assistant-professorship by the Faculty of Philosophy of the Catholic University of Lublin on the basis of his paper *The issue of God's existence as seen by Anselm of Canterbury and the matter of truth in works of Henry of Gent*. The paper was reviewed by Profss. Swie awski, Izydora D mbska and Lech Kalinowski. Starting from 1966 he moved into the Faculty of Philosophy of the Christian Academy of Catholic Theology in Warsaw, following the invitation of its Dean - Prof. Józef Iwanicki. During his tuition at the Academy he was given a degree of an associate professor on 6th July 1973 - than a degree of a full-professor on 17th September 1982. He retired in 1997. During the last several years due to political transformations, he became involved into conducting of lectures on realistic philosophy and ethics at the Warsaw University, Medical Academy of Warsaw and Military Technical Academy (WAT).

2. The first years of his scientific researches were closely connected with studying various philosophical trends and works of their most eminent representatives. His findings are proved by many publications devoted to: the philosophical school of Victorians, Henry of Gent, Anselm of Canterbury, Thomas of Aquin, neo-platonians (e. g Proklos). In the same time prof. Gogacz was studying thoroughly issues related to metaphysic of human existence as well as variations of tomism and theories of mystics. Dealing with Arabic philosophy, he stirred the interest in that already forgotten in Poland field of philosophy. His interest in *The volume of reasons* gave the beginning to team researches and esulted in many diploma works written by his students. Then prof. Gogacz focused his attention on works of Saint Thomas of Aquin. Again, his interest and new findings made a solid base for further diploma works and doctors thesis - all based on different exortations of Saint Thomas. Following his studies on various texts, he became more and more involved in analysing of detailed philosophical disciplines, such as: philosophy of human existence, philosophical antropology, ethics and pedagogy. Dealing with metaphysics, he was particularly involved in the issue of existence. While dealing with phi-

losophical antropology he explored the subject of transcendentality, while in ethics he formed a thesis of wisdom as a standard of morality, underlining the intellectual nature of human being. Prof. Gogacz has worked out and outlined individual standards of selection of activities which can improve the abilities of human nature and protecting it against an evil and false tendencies in culture.

The issue of widely understood culture has been clearly seen through all his findings and publications. His research works on the issue of mystics resulted in many publications based on various aspects of a religious life of catholics.

3. Under the scientific guidance of Prof. Gogacz altogether 97 graduates were given diploma, while 20 young scientists defended their doctors thesis and were granted Ph. d. degree. He reviewed 32 doctors papers at various universities. He participated in 16 post-graduate studies conferring doctor's degree on his students and prepared 9 assessment works on professor's degree.

4. Altogether prof. Gogacz published 841 various works, among them 33 books on different philosophical and religious issues.

5. Professor Gogacz has been influencing many intellectual environments in Poland both through his publications and lectures. He motivates people mostly by his honest and crystal-like personality, showing them the way to truth and good. All his activity leads people to wisdom and is seen as constant and consequent protection of crucial values of human being: wisdom and faithfulness to Jesus Christ.